

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. uznał oskarżonego P. J. (1) za winnego tego, że w dniu 9 lutego 2012 roku w Ł. przekazał D. P., uprzednio uzyskany od nieznannej w chwili obecnej osoby, pochodzący z kradzieży samochód marki O. (...) nr rej. (...) o wartości około 38.000 złotych na szkodę K. B., tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. i na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i 30 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych i obciążył go kosztami sądowymi;

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją obrońca oskarżonego J. i zarzucił:

I. obrazę prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia tj.:

1. art. 173 § 1 k.p.k. wobec oparcia rozstrzygnięcia na wadliwie przeprowadzonej w toku postępowania przygotowawczego czynności okazania, co dyskwalifikuje ją jako obiektywny i wiarygodny dowód w sprawie;

2. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie okazania osoby oskarżonego P. J. (1) świadkowi M. K. jako nieprzydatnego do stwierdzenia udziału oskarżonego w inkryminowanym zdarzeniu, w sytuacji gdy okazanie osoby jest ważnym sposobem ustalenia tożsamości sprawcy, pozwalającym na dokonanie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń;

3. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie okazania oskarżonego P. J. (1), co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę odwoławczą takiego rozstrzygnięcia;

4. art. 4, 5 § 2, 7 w zw. z art. 410 i art. 424 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na odmowie nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego D. P. w zakresie w jakim wykluczył on udział P. J. (1) w zdarzeniu z dnia 9 lutego 2012 r., w sytuacji gdy wyjaśnienia D. P. korespondują w tym zakresie z konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego P. J. (1);

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący wynikiem wskazanych wyżej uchybień procesowych polegający na ustaleniu, że osoba która zaproponowała D. P. przewiezienie samochodu O. (...) do P. był oskarżony P. J. (2), w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania takich ustaleń;

III. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji zastosowania tej instytucji do drugiego z oskarżonych daniela P..

Obrońca wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności lub uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Zaskarżony wyrok dotknięty jest istotnymi naruszeniami prawa karnego procesowego, częściowo wskazanymi w apelacji obrońcy. W szczególności dotyczy to zarzutów naruszenia przepisów art. 173 § 1 k.p.k. (prawidłowości okazania wizerunku osoby oskarżonego J. w konkretnych okolicznościach procesowych), braku okazania osoby oskarżonego świadkowi K. (tak na etapie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania przed Sądem I instancji), jak i ostatecznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jako wystarczającego do dokonania niewątpliwego ustalenia sprawstwa przez oskarżonego J. zarzucanego mu czynu. Wprawdzie art. 173 § 1 k.p.k. przewiduje przeprowadzenie okazania przesłuchiwanemu zarówno innej osoby, jak też samego tylko wizerunku

innej osoby. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego okazanie osoby jest czynnością, którą należy w miarę możliwości preferować przed okazaniem samego tylko wizerunku.

Wynika to z oczywistego faktu, że okazanie świadkowi (jak w tym wypadku) samego tylko zdjęcia twarzy oskarżonego, jest dowodem mniej wartościowym dowodowo i poznawczo, niż okazanie osoby. Po pierwsze bowiem, okazanie takie uzależnione jest od jakości i aktualności wykonanego wcześniej zdjęcia. Po drugie, w sytuacji jeśli świadek (tak jak w tym wypadku) widział nie tylko twarz osoby okazywanej, ale całą jej sylwetkę, możliwe jest porównanie większej ilości szczegółów (np. wzrost, tusza). Po trzecie, podczas okazania osoby przesłuchiwany ma możliwość obejrzeć ją z różnych stron. Po czwarte wreszcie, bezpośrednie okazanie osoby daje osobie okazywanej szczególne uprawnienie wybrania według swego uznania miejsca w grupie osób przybranych (§ 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzenia okazania). A także ewentualnego zgłaszania do protokołu okazania osoby innych uwag dotyczących prawidłowości samej czynności okazania.

W ocenie Sądu Okręgowego powoduje to, że okazanie jedynie wizerunku osoby powinno być co do zasady ograniczone jedynie do szczególnych sytuacji, gdy chodzi o wstępną fazę ustalenia osoby i zawężenie kręgu potencjalnych sprawców. Albo gdy z różnych przyczyn dokonanie okazania osoby w rozsądnym czasie nie daje się przeprowadzić (np. z powodu ukrywania się osoby okazywanej czy też innych nadzwyczajnych przeszkód). Tymczasem z treści notatki urzędowej z k. 10 wynika, że już dzień po zdarzeniu (w dniu 10 lutego 2012 r.) policjant prowadzący dochodzenie „na podstawie posiadanych materiałów” wytypował jednoznacznie jako sprawcę przestępstwa właśnie oskarżonego P. J. (1). A następnie niezwłocznie okazano świadkowi tylko jedną tablicę poglądową, zawierającą obok zdjęcia oskarżonego, zdjęcia 3 innych osób.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, niezbędne było podjęcie czynności mających na celu okazanie osoby oskarżonego J. świadkowi K., a nie poprzestawanie jedynie na okazaniu wizerunku. Zwłaszcza w sytuacji, gdy obrońca tego oskarżonego jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego domagał się okazania osoby oskarżonego świadkowi K. (k. 55). A funkcjonariusz prowadzący dochodzenie w dniu 18 czerwca 2012 r. oddalił ten wniosek dowodowy (k. 58), powołując się na nieprzydatność takiego dowodu, skoro wcześniej (przed 4 miesiącami) świadek dokonał już rozpoznania osoby oskarżonego na podstawie okazania wizerunku (zdjęcia).

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się okoliczność, że okazanie osoby co do zasady jest czynnością niepowtarzalną (wyrok z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie III KK 92/13 – LEX nr 1404205). Jednak w tym szczególnym wypadku nie chodziło o powtórzenie czynności okazania osoby (bo tej w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem I instancji nie przeprowadzono), a ponadto weryfikacji wcześniejszego okazania zdjęcia konsekwentnie domagała się w tej sprawie obrona oskarżonego. Wielokrotnie wyrażano w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Sądów apelacyjnych pogląd, że wcześniejsze okazanie świadkowi wizerunku osoby podejrzanej nie wyklucza następnie celowości dokonania także procesowego okazania tej samej osoby (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2005 r. sygn. IV KK 117/05 – LEX Nr 175527, wyroki Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z dnia 7 grudnia 2011 r. sygn. Aka 225/11 i z dnia 24 maja 2006 r. LEX Nr 1147598 i (...)).

W tym właśnie poszerzonym kontekście procesowym należy ocenić zasadność zarzutu apelacji niesłusznego oddalenia wniosku dowodowego obrońcy o dokonanie okazania osoby oskarżonego świadkowi K. (k. 162-164). Trafny jest przy tym zarzut, że oddalając powyższy wniosek dowodowy, Sąd I instancji ograniczył się jedynie do wskazania podstawy prawnej postanowienia (art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k.), nie podając jednak dlaczego uznał, że przeprowadzenie okazania osoby nie jest przydatne dla ustalenia, czy oskarżony J. w ogóle uczestniczył w zdarzeniu.

Wprawdzie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji nawiązując do decyzji procesowej o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy uznał za niecelowe dokonanie okazania i stwierdził, że: „świadek na rozprawie w dniu 18 grudnia 2012 r., prowadzonej pod nieobecność P. J. (2) oświadczył, że nie jest pewien, czy aktualnie rozpoznałby kierowcę R.” (k. 205). W ocenie Sądu Okręgowego taka argumentacja odstąpienia od czynności okazania osoby nie jest przekonująca. Po pierwsze bowiem, oznacza ona ocenę możliwego nie rozpoznania przez świadka K. osoby oskarżonego J. bez dokonania samej czynności dowodowej. Po drugie zaś, pomiędzy zdarzeniem a

możliwym okazaniem osoby oskarżonego przed Sądem I instancji nie upłynął jeszcze rok i nie można a priori przyjąć, że upływ czasu miałby decydujący wpływ na wynik przeprowadzonego wówczas okazania. Tym bardziej, że świadek K. miał powody, aby zapamiętać wygląd sprawcy, skoro wcześniej nieskutecznie ścigał go bezpośrednio po popełnieniu czynu.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał za niezbędne wykonanie wzmiankowanego okazania w toku postępowania odwoławczego w trybie art. 452 § 2 k.p.k., co mogło przyspieszyć postępowanie. Dnia 9 maja 2014 r. doszło do procesowego okazania osoby oskarżonego J. świadkowi K. i wówczas świadek nie rozpoznał oskarżonego w grupie 4 okazywanych mężczyzn (k. 292-293). Jakkolwiek okazanie to nastąpiło już ponad dwa lata od zdarzenia, a więc wizerunek sprawcy mógł zatrzeć się w pamięci świadka K., to trzeba uznać, że dowód ten wypadł na korzyść oskarżonego i przynajmniej w części podważył wiarygodność wcześniejszego rozpoznania oskarżonego przez świadka K. na podstawie zdjęcia.

Oceniając zaś sytuację dowodową w sprawie trzeba przypomnieć, że to rozpoznanie ze zdjęcia przez świadka K. było jedynym dowodem w sprawie, obciążającym oskarżonego J.. Co więcej, na rozprawie odwoławczej zostało też uprawdopodobnione alibi oskarżonego w postaci zeznań jego ojca S. J., który zeznał, że na podstawie swoich zapisków oraz pamięci ustalił, iż w okresie od 7 do 9 lutego 2012 r. przebywał wspólnie z oskarżonym poza granicami kraju (k. 266-267). Zeznania te korespondują przy tym ze złożoną przez obrońcę przy apelacji dokumentacją, dotyczącą zagranicznych wyjazdów kierowcy S. J. w tym okresie (k. 232), a także wyjaśnieniami samego oskarżonego (k. 158 odwrót).

Te nowo przeprowadzone przed Sądem odwoławczym dowody umożliwiły negatywną ocenę argumentów Sądu I instancji, jakoby okazanie zdjęcia oskarżonego J. świadkowi K. było dowodem nie budzącym wątpliwości i dostatecznym do uznania sprawstwa tego oskarżonego. Zwłaszcza w kontekście nakazu sformułowanego w art. 5 § 2 k.p.k. rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości – na korzyść oskarżonego. Sam Sąd I instancji stwierdził zresztą, że wizerunki osób okazywanych świadkowi K. na tablicy poglądowej nie odbiegały w sposób „diametralny” od wizerunku oskarżonego. A dostrzeżona przez ten Sąd zbieżność ograniczała się do zbliżonego wieku prezentowanych na wizerunkach osób oraz ich czarnych i krótkich włosów (uzasadnienie wyroku – k. 205). Pomija zaś sygnalizowaną przez obrońcę w apelacji widoczne istotne różnice w owalach twarzy i innych cechach fizjonomicznych.

Oceniając zatem całość zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jest on zbyt szczupły i niejednoznaczny, aby mógł stanowić podstawę skazania. Nie ma przy tym praktycznych możliwości uzupełnienia tego materiału w dalszym ewentualnym postępowaniu, co czyni zbędnym uchylanie zaskarżonego wyroku i przekazywanie sprawy temuż Sądowi do ponownego rozpoznania. Dlatego należało uniewinnić oskarżonego.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy z urzędu poza zarzutami apelacji dostrzegł inne jeszcze istotne uchybienie Sądu I instancji. Mianowicie czyn zarzucany i przypisany wyrokiem oskarżonemu J. nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. Oskarżonemu przypisano bowiem, że w dniu 9 lutego 2012 r. przekazał danielowi P., uprzednio uzyskany od nieznannej w chwili obecnej osoby, pochodzący z kradzieży samochód. Problem polega na tym, że opis przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. nie zawiera znamienia „przekazania” przedmiotu pochodzącego z przestępstwa innej osobie. Wprawdzie w jednym z ostatnio wydanych orzeczeń Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że „opis czynu, o którym mowa w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., może być dokonywany w języku ogólnym a niekoniecznie w języku ściśle prawnym; istotne jest tylko, aby odpowiadał on pełnemu zespołowi znamion przewidzianych w przepisie określającym dany typ czynu zabronionego” (postanowienie z dnia 5 grudnia 2013 r. sygn. II KK 212/13 – LEX Nr 1403871).

Nie sposób jednak uznać, że sformułowanie „przekazał” daje się przełożyć na znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., takie jak pomaganie do zbycia samochodu czy też do jego ukrycia. Ani z ustaleń faktycznych, zawartych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ani w dalszych rozważaniach Sądu I instancji, zawartych w tym uzasadnieniu nie wynika bowiem, aby Sąd ten przypisywał oskarżonemu J. zamiar pomocy innej osobie czy to w zbyciu kradzionego pojazdu, czy też w jego ukryciu. Wprawdzie brak jest uzasadnienia aktu oskarżenia, jednak ze wskazanej w zarzucie

daty czynu, jak i jego opisu wynika, że oskarżyciel nie miał w tym wypadku na myśli także czynu polegającego na ewentualnym nabyciu kradzionego pojazdu czy jego przyjęciu przez oskarżonego J..

Z tych wszystkich powodów należało zmienić zaskarżony wyrok przez uniewinnienie oskarżonego J. od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami postępowania w sprawie obciążając Skarb Państwa na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.